



Glosa

do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 454/10

1. Z przepisu art. 626 § 1 k.p.c. nie sposób wyinterpretować, że obowiązkiem wnioskodawcy jest wyraźne posłużenie się sformulowaniem, iż wnosi o wpisanie hipoteki przymusowej kaucyjnej. Żądanie wpisu tego rodzaju hipoteki powinno być oceniane na podstawie całokształtu treści wniosku i dołączonych do niego dokumentów (art. 626⁸ § 2 k.p.c.).

2. Dyrektywa celowego działania strony pozwala przyjąć, że gdy skutek procesowy, którego realizacji pismo procesowe ma służyć, wymaga złożenia przez stronę określonego oświadczenia woli, to jest ono w piśmie procesowym wyrażone, mimo że bezpośrednio wypowiedzi w tym przedmiocie brak.¹

Niniejsze tezy stanowiły podstawę uchylecia zaskarżonego przez wnioskodawcę postanowienia oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2008 r. referendarz sądowy oddalił wniosek o wpis hipoteki przymusowej, ponieważ przedłożony dokument – decyzja Dyrektora Urzędu Kontroli

¹ Legalis.

Skarbowej – został nieprawidłowo poświadczony za zgodność z oryginałem.

Oryginał rzeczonoego dokumentu dołączono dopiero do skargi na orzeczenie referendarza sądowego. Równocześnie wnioskodawca uzupełnił środek zaskarżenia poprzez modyfikację żądania wniosku w postaci wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej. Sąd Okręgowy uznał zmianę wniosku o wpis na etapie rozpoznawania skargi od orzeczenia referendarza sądowego za niedopuszczalną. Toteż postanowieniem z dnia 17 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie o wpis hipoteki przymusowej wskutek apelacji uczestnika postępowania uchylił zaskarżony wpis i wniosek oddalił. Rozstrzygnięcie oparł na ustaleniu, że wnioskodawca od początku wnosił o wpisanie hipoteki przymusowej zwykłej, a nie kaucyjnej, przy czym obie te hipoteki różnią się od siebie, zwłaszcza w kontekście tego, na podstawie jakich dokumentów może dojść do ich wpisania w księdze wieczystej.

Od wskazanego wyżej postanowienia wnioskodawca złożył skargę kasacyjną, zarzucając m.in. naruszenie przepisu art. 626⁸ § 1 i 2 k.p.c. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Wprawdzie glosator podziela ocenę rozważanego stanu faktycznego, dokonaną przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. I CSK 454/10, to jednak wywody przeprowadzone w ramach uzasadnienia wydanego postanowienia oraz ich argumentacja mogą budzić spore wątpliwości.

Mimo to, zdaniem autora, SN trafnie zważył, że na kanwie badanej sprawy wnioskodawca od początku postępowania domagał się wpisania w księdze wieczystej hipoteki przymusowej kaucyjnej, aczkolwiek nie wskazał wyraźnie jej rodzaju. Z treści wniosku złożonego w Sądzie Rejonowym wynikało bowiem wyraźnie, że wnioskodawca zgłosił żądanie dokonania wpisu „hipoteki przymusowej do kwoty 138.600,00 zł” i załączył do wniosku, jako podstawę wpisu, decyzję niestanowiącą tytułu wykonawczego. W tych warunkach należało przyjąć, że wnioskodawca zmierzał do uzyskania wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej².

² Tak SN w uzasadnieniu głosowanego postanowienia.

Przedstawione rozumowanie SN nie powinno budzić zastrzeżeń, zwłaszcza w zestawieniu z treścią uchylonego z dniem 20 lutego 2011 r. przepisu art. 102 u.k.w.h. W świetle powołanej regulacji prawnej, wierzytelności o wysokości nieustalonej mogły być zabezpieczone hipoteką do oznaczonej sumy najwyższej (hipoteką kaucyjną). W odróżnieniu od hipoteki zwykłej, zadanie hipoteki kaucyjnej już *in abstracto* polegało więc na zabezpieczeniu wierzytelności do oznaczonej kwoty, czego *in casu* domagał się wnioskodawca. Rodzaj hipoteki, której wpisu dochodzono, mimo braku literalnego oznaczenia, wynikał zatem wprost z treści żądania.

W ocenie glosatora inaczej należałoby natomiast ocenić sytuację, w której wnioskodawca domagałby się wpisania w księdze „hipoteki przymusowej w kwocie 138.600,00 zł”. Przy tak zredagowanym żądaniu, pomimo załączenia do wniosku decyzji niestanowiącej tytułu wykonawczego, należałoby taki wniosek oddalić.

Zgodnie z regulacją art. 626⁸ § 1 k.p.c., na którą powołuje się SN w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia, wpis dokonywany jest jedynie na wniosek i w jego granicach, chyba że przepis szczególnie przewiduje dokonanie wpisu z urzędu. Wbrew rozumowaniu SN, z wykładni językowej cytowanego przepisu (podobnie jak z brzmienia uchylonego art. 38 u.k.w.h.), która na gruncie aktualnie obowiązującego prawa ma znaczenie priorytetowe, wynika transparentnie, że wpis w księdze wieczystej dokonywany jest wyłącznie w granicach wniosku. Oznacza to, jak trafnie i – co rzadkie – całkowicie zgodnie zauważają komentatorzy, że sąd wieczystoksięgowy nie może wyjść poza granice wniosku i np. wpisać w dziale II księgi jako właściciela (użytkownika wieczystego) osoby innej niż wskazana we wniosku, nawet jeśli uzna, że to właśnie temu innemu podmiotowi przysługują stosowne uprawnienia³.

W opinii SN, z treści art. 626 § 1 k.p.c. nie sposób jednak wyinterpretować, że obowiązkiem wnioskodawcy jest wyraźne sformułowanie, iż wnosi o wpisanie hipoteki przymusowej kaucyjnej. Żądanie wpisu tego

³ Zob. J. Gudowski, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Część pierwsza: *Postępowanie rozpoznawcze*, Część druga: *Postępowanie zabezpieczające*, t. III, Warszawa 2006, s. 266; S. Rudnicki, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 402.

rodzaju hipoteki, w myśl przepisu art. 626⁸ § 2 k.p.c., winno być bowiem oceniane na podstawie całości kształtu treści wniosku i dołączonych do niego dokumentów.

Takiemu, zdaniem glosatora – niebezpiecznie liberalnemu zapatrywaniu SN trudno przypisać znamię poprawności.

Uzasadnienie tej oceny wymaga krótkiego wprowadzenia oscylującego przy doniosłości instytucji z art. 321 § 1 k.p.c., której SN wydaje się nie zauważać przy rozpoznawaniu sprawy o sygn. I CSK 454/10.

Tymczasem w świetle rzeczonego przepisu sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Wskazana zasada procesowa, przez wzgląd na odesłanie z art. 13 § 2 k.p.c., bezspornie ma zastosowanie do spraw rozpoznawanych w trybie postępowania nieprocesowego, w tym także w postępowaniu wieczystoksięgowym. Nie oznacza to oczywiście, że niniejsza zasada ma charakter bezwzględnej reguły procesowej. W piśmiennictwie przyjmuje się bowiem, że związanie sądu granicami żądania nie powinno być postrzegane w sposób oznaczający związanie sądu samym „sformułowaniem” zredagowanego żądania. W razie niewyraźnego bądź niedokładnego sformułowania możliwa jest jego odpowiednia modyfikacja, „stylizacja” przez sąd, jednak zawsze zgodnie z wolą powoda⁴. Analogiczny pogląd wyraził SN, stanowiąc, że użycie w sentencji odmiennych sformułowań niż w pozwie nie jest zasądzeniem ponad żądanie⁵.

Od reguły wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c. orzecznictwo przewiduje także dalsze odstępstwa. Tytułem przykładu warto wskazać następujące tezy judykatów:

– „wskazanie postawy prawnej dochodzonego roszczenia nie wiąże sądu, który obowiązany jest rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawne, które powinny być zastosowane w rozważanym przypadku⁶”;

– „powód zgodnie z zasadą *iura novit curia* nie jest zobowiązany do przytoczenia podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli z powołanych w pozwie

⁴ M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Kodeks...*, s. 21-22. Zob. też K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I. *Komentarz do artykułów 1-366*, red. K. Piasecki, Warszawa 2010, s. 1508.

⁵ Orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1939 r., C II 1399/38 (PS 1939, nr 5, s. 281).

⁶ Wyrok SN z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 4/00 (Legalis).

okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przez niego przytoczona okazała się błędna⁷;

– „klasyfikacja prawna zgłoszonego przez powoda roszczenia procesowego nie wyznacza na tyle ostrych granic żądania powoda, że przyjęcie innej podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia o żądaniu nie stanowi naruszenia zasady wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c.”⁸;

– „w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia sąd ustala samodzielnie osobę uprawnionego nabywcy i datę nabycia prawa”⁹.

Każde „naginanie” zasady związania sądu żądaniem pozwu (wniosku) wymaga jednak zachowania wzmoczonej ostrożności i czujności ze strony sądu rozpoznającego daną sprawę. Granica pomiędzy niedokładnym, nieprecyzyjnie zredagowanym sformułowaniem, umożliwiającym sądową modyfikację żądania, a sformułowaniem niewłaściwym, niedozwolonym w okolicznościach rozważanego stanu faktycznego, wyłączającym możliwość ingerencji sądu w treść żądania, jest często bardzo trudna do jednoznacznego wytyczenia. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia na gruncie analizowanej sprawy. Skoro bowiem wnioskodawca w treści wniosku domagał się wpisania w księdze wieczystej hipoteki przymusowej „do kwoty 138.600,00 zł”, to tym samym określił jednoznacznie rodzaj hipoteki (kaucyjna). W razie, gdyby zażądał wpisania hipoteki przymusowej „w kwocie 138.600,00 zł”, to zdefiniowałby rodzaj hipoteki – zwykłej. Wbrew twierdzeniom SN, to nie dokument załączony to wniosku jako podstawa wpisu w księdze wieczystej powinien służyć (nad)interpretacji wadliwego żądania i przekształceniu go w żądanie poprawne, lecz to właśnie treść żądania winna decydować o tym, czy przedłożony dokument nadaje się do ujawnienia określonego uprawnienia w księdze.

Z racji przedstawionych argumentów niezrozumiała wydaje się konstatacja SN, jakoby żądanie wpisu danego rodzaju hipoteki miało być

⁷ Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06 (Legalis).

⁸ Wyrok SA w Białymstoku z dnia 13 lutego 2009 r., IACa 16/09 (Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej 2009, nr 1, s. 3).

⁹ Postanowienie SN z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 314/09 (Legalis).

oceniane przez pryzmat przepisu art. 626⁸ § 2 k.p.c., czyli m.in. na podstawie dołączonych do wniosku dokumentów.

Przy takiej konkluzji nie sposób oprzeć się wrażeniu, że SN dokonał połączenia dwu różnych instytucji proceduralnych, tj. regulacji z art. 626⁸ § 1 k.p.c. i regulacji z art. 626⁸ § 2 k.p.c. Różnice między nimi są jednak wyraźne, a zarazem niezwykle doniosłe, przez co zabieg SN nie wydaje się poprawny. O ile bowiem drugi z powołanych przepisów traktuje o granicach kognicji sądu wieczystoksięgowego, wyznaczanych każdorazowo przez treść i formę wniosku, dołączonych do wniosku dokumentów oraz treść księgi wieczystej, o tyle przepis art. 626⁸ § 1 k.p.c. mówi o granicach tylko jednego z trzech elementów wskazanych w treści § 2 przepisu, tzn. o granicach wniosku. Te zaś winny być ustalane wyłącznie w oparciu o treść żądania zredagowanego przez wnioskodawcę, a nie na podstawie załączonych do wniosku dokumentów czy tym bardziej treści księgi wieczystej¹⁰.

Odmierna interpretacja wymienionych przepisów w szeregu przypadków mogłaby prowadzić do niebezpiecznej, a wręcz niedozwolonej aktywności sądu wieczystoksięgowego. Rozważmy np. sytuację, w której komornik sądowy złożył wniosek o wpisanie w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości lokalowej. Niezależnie od treści wezwania dłużnika do zapłaty należności wniosek taki winien zostać oddalony. Przedmiotem egzekucji cywilnej może być przecież zarówno nieruchomość lokalowa, jak i spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Są to jednak dwie zupełnie różne egzekucje i gdybyśmy zinterpretowali żądanie komornika sądowego jako żądanie wpisu wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, a nie, jak tego żądał – z ograniczonego prawa rzeczowego, to dokonalibyśmy w ten sposób niedozwolonej nadinterpretacji zgłoszonego żądania. Przy tak jasnym sformułowaniu żądania – „wpis ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości”, nie byłoby bowiem czego interpretować.

¹⁰ Zob. moje wywody na temat związania sądu wieczystoksięgowego treścią księgi wieczystej, przedstawione w *Glosie do uchwały SN z 7 lipca 2010 r., III CZP 45/10* (OSP 2011, z. 10, s. 758).

Podobnie należałoby postąpić wówczas, gdyby wnioskodawca domagał się na podstawie załączonego do wniosku postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku wpisania prawa własności na swoją rzecz po spadkodawcy ujawnionym w dziale II księgi wieczystej jako użytkownik wieczysty. Oddalając taki wniosek z braku wykazania następstwa prawnego po osobie wpisanej jako właściciel (art. 34 zd. II u.k.w.h.), którym *in concreto* mogłaby być np. jednostka samorządu terytorialnego, moglibyśmy jedynie ujawnić w dziale III księgi ostrzeżenie o niezgodności jej treści z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie wynikającym z sentencji orzeczenia spadkowego.

Uwzględnienie tych dwóch, zaledwie przykładowo wymienionych wniosków wieczystoksięgowych oznaczałoby nie tylko niedopuszczalną, przez wzgląd na jednoznaczność użytych sformułowań, interpretację żądania wniosku, lecz również oznaczałoby naruszenie przez sąd konstytucyjnej zasady bezstronności. Brak jest bowiem odpowiednich argumentów natury proceduralnej, dla których sąd wieczystoksięgowy miałby np. zinterpretować wadliwie zredagowane przez komornika sądowego żądanie wniosku na korzyść wierzyciela egzekwującego, a przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu.

Podobne przykłady można mnożyć. Nie stanowi to jednak zadania glosatora, który pomimo pozytywnej oceny rozstrzygnięcia SN zapadłego w sprawie o sygn. I CSK 454/10 nie podziela argumentacji sądowej dotyczącej możliwości nazbyt liberalnej wykładni żądania wniosku wieczystoksięgowego.

Dr Maciej Rzewuski – adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; referendarz sądowy w I Wydziale Cywilnym i VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Szczytnie.